



# KOMENTARZ

## COP28 – ambicja i adaptacja

Tymon Pastucha

W dniach 30 listopada – 12 grudnia 2023 r. odbył się w Dubaju COP28, czyli 28. Konferencja Stron Ramowej konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu (UNFCCC). Jej celem był przegląd dotychczasowych działań mających na celu ochronę klimatu, a także kontynuowanie prac w obszarze finansowania i przyspieszenia sprawiedliwej transformacji ekologicznej. Najważniejszym osiągnięciem było faktyczne powołanie Funduszu Strat i Szkód Klimatycznych. Najwięcej kontrowersji wywołał temat deklaracji odejścia od paliw kopalnych.

### Jakie były najważniejsze tematy negocjacji i decyzje na COP28?

Ponieważ COP28 odbywał się w Zjednoczonych Emiratach Arabskich i przewodniczył mu prezes głównego państwowego koncernu naftowego, media trafnie spekulowały, że najwięcej kontrowersji wzbudzi odejście od paliw kopalnych, zwłaszcza od ropy i gazu. Choć wypracowanie kompromisu wymagało wydłużenia szczytu o jeden dzień, udało się przyjąć deklarację w tej sprawie. COP28 doprecyzował też zasady działania Funduszu Strat i Szkód Klimatycznych, którego [utworzenie zostało zapowiedziane na poprzednim szczycie](#). Porozumienie w tej sprawie osiągnięto już pierwszego dnia. Na konferencji przyjęto ponadto kilka ważnych deklaracji odnoszących się do kwestii rozwoju energii jądrowej i kilka mniej przełomowych dotyczących ograniczenia emisji metanu, potrojenia mocy z OZE do 2030 r., poprawy efektywności energetycznej, rozwoju technologii wodorowej i zmniejszenia emisyjności przemysłu (w szczególności w Chinach i Indiach). Niewystarczająco dużo czasu i uwagi poświęcono ocenie dotychczasowych działań w dziedzinie ochrony klimatu, do których zobowiązuje Porozumienie paryskie. Kolejny przegląd odbędzie się w 2025 r. w Azerbejdżanie.

### Jak oceniono stan realizacji Porozumienia paryskiego?

Wnioski z przeglądu dotychczasowych działań na rzecz realizacji Porozumienia paryskiego są jednoznaczne – świat nie osiąga uzgodnionych celów, a przy utrzymaniu obecnych wysiłków oczekiwany wzrost globalnej temperatury do 2100 r. wyniesie od 2,5°C do 2,9°C. Tymczasem przekroczenie przyjętego w Porozumieniu progu 1,5°C grozi zmianami klimatu o poważnych skutkach. Raport ONZ sporządzony dla COP28 wskazuje, że emisje gazów cieplarnianych muszą osiągnąć szczyt najpóźniej przed 2025 r. i spaść o 43% do 2030 r., by ograniczyć globalne ocieplenie do 1,5°C. Zarazem ostatnie dane wykazują, że średnia globalna temperatura w pierwszych 11 miesiącach 2023 r. była o 1,46°C wyższa niż średnia z lat 1850–1900. Raport wzywa do systemowej transformacji obejmującej podniesienie odporności na zmiany klimatu i niskoemisyjny rozwój gospodarczy (z odejściem od paliw kopalnych). Ma ona też uwzględniać zrównoważony rozwój i likwidację ubóstwa. W tym kontekście wskazuje rosnącą lukę między potrzebami krajów rozwijających się a udzielanym im wsparciem.

# KOMENTARZ PISM

## Czym będzie powołany Fundusz Strat i Szkód Klimatycznych?

Ideą funduszu jest wzięcie przez państwa rozwinięte (Globalnej Północy) finansowej odpowiedzialności za historyczne emisje gazów cieplarnianych, które przyniosły im korzyści gospodarcze, a przyczyniły się do zmiany klimatu. Środki mają trafiać do krajów Globalnego Południa, najsilniej odczuwających skutki zmiany klimatu, mających przy tym najmniejsze zdolności (także finansowe) do radzenia sobie z jego efektami, m.in. katastrofami naturalnymi. Funkcjonowanie funduszu opiera się na zasadzie dobrowolności, a nie np. roszczeń odszkodowawczych.

Początkowe finansowanie wynosi blisko 726 mln dol., z czego niemal połowa pochodzi z UE, a reszta od 18 rozwiniętych państw, w tym Japonii, USA, Wlk. Brytanii i ZEA. Na liście darczyńców brakuje Chin, Indii czy Arabii Saudyjskiej, które twierdzą, że nie są odpowiedzialne za historyczne emisje i nadal są krajami rozwijającymi się, kwalifikującymi się do otrzymania pomocy. Utworzenie funduszu jest sukcesem COP28, jednak wątpliwości co do jego przyszłości budzą brak cykliczności wpłat, ich dobrowolność i zbyt mała wysokość. Szacunki ONZ wskazują, że potrzeby wynoszą aż 387 mld dolarów rocznie (obecne deklaracje pokryłyby ok. 0,2%).

## Jaka przyszłość paliw kopalnych rysuje się po COP28?

Spory wokół przyszłości paliw kopalnych dotyczyły tego, czy należy wzywać państwa do „stopniowego wycofywania” ich produkcji, czy do ich „zupełnego wycofania”, czego domagali się przedstawiciele państw wyspiarskich, UE i USA. Przeciwnikami „zupełnego wycofania” były kraje [OPEC+](#), Chiny, Indie i rozwijające się kraje afrykańskie.

Końcowa deklaracja zobowiązuje państwa do opracowania planów „odejścia” w tej dekadzie od paliw kopalnych

w systemach energetycznych, z uwzględnieniem m.in. sprawiedliwości i różnych uwarunkowań krajowych. Celem ma być zmniejszenie emisji netto do zera do 2050 r. Przyjęte porozumienie nie wdraża wszystkich zaleceń sugerowanych przez naukowców w przeglądzie realizacji Porozumienia paryskiego i nie uchroni planety przed katastrofą klimatyczną. Pomogło jednak uniknąć dyplomatycznej katastrofy COP28. Stanowi też przełom jako pierwszy dokument z COP odnoszący się do odejścia od paliw kopalnych. Rozpoczyna zatem proces odchodzenia od nich, który będzie rozciągnięty na dekady.

## Jak zmieniło się postrzeganie energii jądrowej?

COP28 był punktem zwrotnym w postrzeganiu roli energii jądrowej w globalnej transformacji ekologicznej. Po raz pierwszy w deklaracji końcowej określono ją mianem zeroemisyjnej i wezwano do przyspieszenia jej rozwoju. 22 państwa (w tym Polska) podpisały deklarację o potrojeniu mocy elektrowni jądrowych do 2050 r., wspieraniu rozwoju nowoczesnych technologii jądrowych (jak [SMR](#)) i zaproszeniu międzynarodowych instytucji finansowych (w tym Banku Światowego) do włączenia energetyki jądrowej do polityki kredytowej. 35 krajów podpisało ponadto plan na rzecz rozwoju fuzji jądrowej, którego celem jest przyspieszenie komercyjnego zastosowania energii termojądrowej, m.in. dzięki współpracy w zakresie badań i rozwoju, łańcuchów dostaw, regulacji. Oprócz tego na marginesie COP28 grupa Sapporo 5 (Francja, Japonia, Kanada, USA i Wlk. Brytania) ogłosiła plany inwestycji rządowych o wartości 4,2 mld dolarów w celu stworzenia w ciągu trzech lat bezpiecznego globalnego łańcucha dostaw paliwa jądrowego, wolnego od wpływów rosyjskich. Jest to ważne dla Polski, która planuje inwestycje w energetykę jądrową.